

OBRONNOŚĆ \ Innowacyjny system firmy Teldat

Jaśmin to dobra polska marka

Wyniki uzyskane przez system Jaśmin potwierdzają, że jest to rozwiązanie z najwyższej światowej półki. System posiada np. prostą i szybką procedurę instalacji, sprawne i niezawodne mechanizmy do autonomicznej wymiany danych pomiędzy stanowiskami dowodzenia i zobrazowania ich na cyfrowych podkładach mapowych.

Łukasz Pogonowski

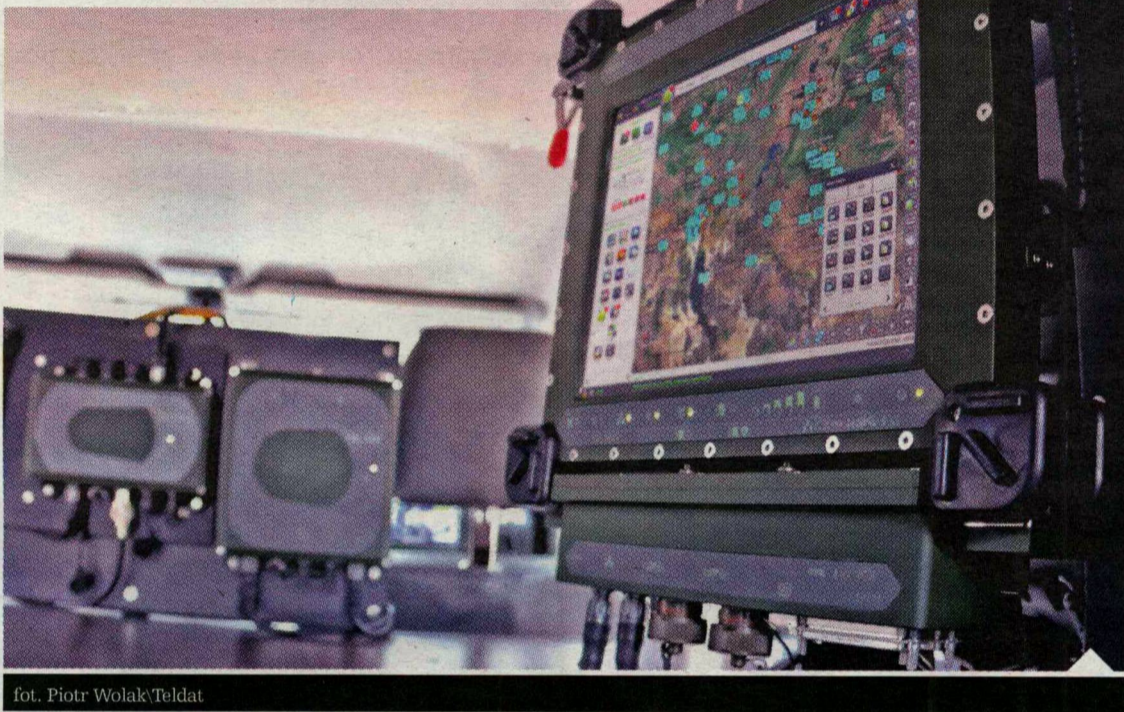
Taką nazwę posiada sztandarowy produkt polskiej firmy Teldat. Nie przez przypadek określa się go systemem systemów, czyli takim produktem, który zawiera w sobie nawet kilkadziesiąt innych rozwiązań teleinformatycznych, mogących funkcjonować całkowicie samodzielnie. Czym jest Jaśmin? W największym uproszczeniu – kompleksowym, zaawansowanym i sieciocentrycznym systemem wsparcia dowodzenia, działania wojsk i łączności, który umożliwia m.in. zarządzanie walką na każdym szczeblu dowodzenia. Jego ważną i wyróżniającą cechą jest to, że mogą go używać (odpowiednią jego wersję) np.: pojedynczy żołnierze (DSS JAŚMIN, nadal pozostający do dyspozycji w programie Tytan), pododdziały (BMS JAŚMIN, którego najnowszej wersji poświęcono znaczną uwagę w mediach), oddziały oraz związki taktyczne i operacyjne (HMS JAŚMIN, będący na wyposażeniu SZ RP i od niedawna poddawany stosownej modyfikacji), a także operatorzy środków rażenia połączonego wsparcia ogniowego (JFSS JAŚMIN).

Dla polskiej armii

Jak wyjaśnia prezes Teldatu dr inż. Henryk Kruszyński, Jaśmin powstał ponad 12 lat temu, wówczas głównie na potrzeby Polskich Kontyngentów Wojskowych. – Nasi żołnierze potrzebowali komputerowego, cyfrowego systemu wsparcia dowodzenia i łączności, który mogliby sprawnie wykorzystać w koalicyjnych, wielonarodowych działaniach bojowych, w jakich już wtedy brało udział nasze wojsko – wspomina prezes Kruszyński, podkreślając, że od momentu opracowania pierwszej wersji Jaśmina, wtedy jeszcze jako Zintegrowanych Węzłów Teleinformatycznych KTSaWp Jaśmin, do dziś informatycy i inżynierowie ze spółki nieustannie go rozwijają, dopracowują i ulepszają.

– Jesteśmy jedyną polską firmą, która od kilkunastu lat kosztownie, szeroko, regularnie i wiarygodnie weryfikuje oraz rozwija swoje kompetencje i rozwiązania także w środowisku międzynarodowym. Uczestniczy w najważniejszych przedsięwzięciach i programach NATO, UE i USA. Jednym z nich jest program MIP, realizowany przez Sojusz Północnoatlantyczny, mający na celu stworzenie jednolitych standardów i warunków dla weryfikacji oraz

BMS produkcji TELDAT



fol. Piotr Wolak/Teldat

„Znakomite wyniki osiągane przez system Jaśmin (w tym jego Węzły Teleinformatyczne i BMS), m.in. na międzynarodowych ćwiczeniach, musiały zostać zauważone nie tylko przez zagranicznych żołnierzy, ale również przez zachodnie firmy. „

rozwoju systemów dowodzenia i łączności, które mają zagwarantować, że rozwiązania z różnych krajów będą ze sobą skutecznie współpracować – podkreśla Henryk Kruszyński.

Efekty tych wysiłków są imponujące. Jaśmin uzyskał m.in. najwyższe akredytacje bezpieczeństwa i noty eksploatacyjne (np. na teatrach działań wojskowych) oraz w trakcie najważniejszych ćwiczeń organizowanych przez Siły Zbrojne RP, NATO i US Army, np. w kolejnych edycjach: Combined Endeavor, NATO CWID, NATO CWIX, Bold Quest i ANKONDA. Zdał również celujące długotrwałe próby i testy (także w zakresie bezpieczeństwa teleinformatycznego) w laboratoriach badawczych, np. w: Agencji NCI (NATO Communications and Information Agency) w Hadze, CELAR we Francji i rządowo-przemysłowych USA.

Najwyższa światowa półka

Jedną z instytucji korzystających obecnie z systemu Jaśmin jest Akademia Sztuki Wojennej (dawniej Akademia Obrony Narodowej), która od 2010 r. wykorzystuje w procesie naukowo-dydaktycznym (w tym w trakcie ćwiczeń wojskowych) rozwiązania tego systemu systemów, w tym jego główny komponent programowy – system wspomagania dowodzenia SWD C3IS Jaśmin, zawierający moduły: HMS, BMS, DSS i WEB Portal Jaśmin. Jak wyjaśniał dyrektor Instytutu Dowodzenia Wydziału Zarządzania i Dowodzenia płk prof. dr hab. inż. Jan Posobiec, przy użyciu Jaśmina z powodzeniem przeprowadzono kilkadziesiąt ćwiczeń studyjnych oraz

dowódczo-sztabowych, m.in. Świder 2010–2015, Pierścień 2012–2015, Latowicz 2011, Mazury 2011–2015 itd.

– Wyniki uzyskane przez system Jaśmin, m.in. w trakcie wskazanych ćwiczeń, potwierdzają, że jest to rozwiązanie z najwyższej światowej półki. System posiada np. prostą i szybką procedurę instalacji, sprawne i niezawodne mechanizmy do autonomicznej wymiany danych pomiędzy stanowiskami dowodzenia i zobrazowania ich na cyfrowych podkładach mapowych. Ponadto system sprawdził się jako narzędzie integrujące inne systemy, także sojusznicze, wsparcia dowodzenia i kierowania środkami walki – podkreśla dalej profesor, znany autorytet w tej dziedzinie.

Doceniony za granicą

Znakomite wyniki osiągane przez system Jaśmin (w tym jego Węzły Teleinformatyczne i BMS), m.in. na międzynarodowych ćwiczeniach, musiały zostać zauważone nie tylko przez zagranicznych żołnierzy, ale również przez zachodnie firmy. Choć Teldat współpracuje z wieloma z nich, to obecnie najbliższym partnerem biznesowym spoza Polski jest dla niego raketowy gigant Raytheon – producent systemów przeciwlotniczych i przeciwrakietowych Patriot.

Szefostwu amerykańskiego koncernu tak spodobał się wykorzystywany przez naszych żołnierzy Jaśmin, że postanowili, iż zlecą Teldatowi opracowanie kluczowych podzespołów teleinformatycznych nowego systemu łączności sieciocentrycznej do zmoder-

nizowanej wersji Patriotów. Zanim jednak na stole pojawił się do podpisu lukratywny kontrakt, amerykańska spółka oraz tamtejsze rządowe agencje i służby przez prawie cztery lata sprawdzały Jaśmina pod każdym kątem. Nie tylko technicznym – jego sprawności, wydajności etc., ale przede wszystkim pod względem bezpieczeństwa cybernetycznego. Broń takiego typu jak Patriot musi być bowiem w 100 proc. bezpieczna wobec ataków hakerów itp., każdy więc element jej systemu łączności przechodzi najbardziej rygorystyczne testy.

Ponieważ system Jaśmin przeszedł je celująco, w 2014 r. Raytheon zlecił Teldatowi opracowanie prototypu wspomnianych wojskowych i wysokowydajnych komponentów teleinformatycznych. Gdy w 2015 r. był on gotowy i uzyskał wszystkie amerykańskie zgody i certyfikaty, koncern podpisał z bydgoską firmą umowę na produkcję seryjną na pierwszą partię. W 2016 r. na kolejną, a kilka dni temu raketowy gigant poinformował, że zlecił polskiej spółce produkcję już trzeciej partii tych wysoce specjalistycznych produktów, bazujących na rozwiązaniach systemu Jaśmin.

Amerycanie chcą, a my nie?

Choć wiele rozwiązań systemu Jaśmin jest wykorzystywanych przez polskich żołnierzy, to zdecydowanie nie mogą posługiwać się jego pełną i, co bardzo ważne, zunifikowaną paletą produktową, używając wszystkich jej możliwości. Przykładowo, wdrożone jeszcze przez rząd Prawa i Sprawiedliwości w 2006 r. Węzły Teleinformatyczne Jaśmin tylko w nielicznych zestawach mają zainstalowane najnowsze oprogramowanie wsparcia dowodzenia i działania wojsk C3IS JAŚMIN, bo proces modyfikacji tego kompleksowego produktu zaczął się po wielu latach, w zasadzie dopiero w 2016 r. Jak można zatem umożliwić szersze i skuteczniejsze wykorzystanie rozwiązań Jaśmina oraz wysokich kompetencji kadry tworzącej i rozwijającej ten system? Może warto byłoby w pierwszej kolejności rozważyć i zrealizować konsolidację produktu państwowego przemysłu obronnego z ich narodowym producentem. Wydaje się, że dla dobra naszego wojska, polskiego przemysłu obronnego oraz zdobywania przezeń nowych rynków zbytu itd. byłoby to ze wszech miar pożądane i użyteczne.